

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Joanna Wencius - Głębocka**

Protokolant: Sylwia Trojan

Prokurator: Ewa Wałęga

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014r., 08 maja 2014r. i 13 maja 2014r. we Wrocławiu

sprawy

A. W. (W.)

syna A. i K. z domu K.

urodzonego (...) w miejscowości O.

(PESEL (...))

oskarżonego o to, że

w dniu 28 lipca 2013 roku we W. na ul. (...) dokonał kradzieży torby do wózka dziecięcego o wartości 20 zł, portfela skórzanego o wartości 150 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 800 zł, aparatu fotograficznego marki C. o wartości 800 zł, okularów korekcyjnych o wartości 500 zł, dowodu osobistego, karty bankomatowej (...), karty bankomatowej (...) oraz dokumentów medycznych dotyczących małoletniego J. J., czym spowodował straty o łącznej wartości 2270 zł na szkodę E. J.

tj. o czyn z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

I. oskarżonego **A. W.** uniewinnia od zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

na podstawie zebranych w sprawie dowodów:

Oskarżony **A. W.** oraz pokrzywdzona E. J. przez okres 2,5 roku żyli w konkubinacie. Ze związku tego mają małoletnie dziecko. Obecnie są skłóceni. Pokrzywdzona wróciła do swojego męża.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. W. (k. 99-101), zeznania pokrzywdzonej E. J. (k. 2, k. 101-103)

W dniu 28 lipca 2013 r. oskarżony A. W. i pokrzywdzona widzieli się w godzinach wczesno popołudniowych przy ul. (...). Doszło między nimi do sprzeczki. Tego dnia miało dojść do kradzieży na szkodę E. J.. Miała zostać jej ukradzioną torba do wózka dziecięcego o wartości 10 zł, w której był portfel o wartości 150 zł, pieniądze – 800 zł, karta

bankomatowa (...), karta bankomatowa (...) Bank, dowód osobisty, aparat fotograficzny marki (...) nr seryjny (...) o wartości 800 zł, okulary korekcyjne o wartości 500 zł. Łącznie wartość strat wyceniono na kwotę 2.260 zł.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. W. (k. 99-101), zeznania pokrzywdzonej E. J. (k. 2, k. 59, k. 101-103), dokumentacja aparatu fotograficznego (k. 61-68)

W dniu 12 września 2013 r. dokonano przeszukania pomieszczeń mieszkalnych A. W. przy ul. (...) w J.. W wyniku przeszukania znaleziono aparat Fotograficzny (...) o nr (...) P. (...), należący do A. W..

Dowód: protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych (k. 45-47), zeznania świadka E. J. (k. 59, k. 101-103)

A. W. ma 40 lat, jest obywatelstwa polskiego, posiadającego wykształcenie zawodowe, z zawodu jest lakiernikiem samochodowym. Jest rozwiedzony, posiada na utrzymaniu jedną córkę. Zatrudniony jest w firmie (...) w J., uzyskuje dochody w wysokości 2.500 zł. Z majątku posiada dom o powierzchni 70 m² i samochód C. (...). Nie był karany sądownie, nie leczony. Pokrzywdzona nie składała też żadnych zawiadomień dotyczących oskarżonego w okresie 2012 r. – 2013 r. na Komisariacie Policji dla W.. Mieszkanie oskarżonego w J. przy ul. (...) nie było żadnych interwencji Policji.

Dowód: dane osobo - poznawcze (k. 99), dane o karalności (k. 93), notatka urzędowa (k. 73), pismo KP W. (k. 109), pismo KP w J. (k. 110)

Podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 12 września 2013 r. (k. 51) oskarżony A. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Przed Sądem w dniu 25 marca 2014 r. (k. 99-101) oskarżony A. W. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że z E. J. zna się dwa i pół roku. Żyli w konkubinacie, mieszkali razem w J.. Pokrzywdzona postanowiła wrócić do męża i się wyprowadziła. Oskarżony wyjaśnił, iż w dniu 28 lipca 2013 r. otrzymał od E. J. telefon z informacją, iż wyrzucił ją i dziecko z domu męża z powodu tego, że przysłała „papiery rozwodowe” i ona nie wie, co zrobić. Powiedziała oskarżonemu, że czeka na ul. (...), co zdziwiło oskarżonego, bo myślał, że czeka przed swoim domem. Oskarżony przyjechał, zaczął się wypytywać, co się stało, gdzie pokrzywdzona ma rzeczy. Rozmawiali o ich związku i przyszłości. W końcu oskarżony pojechał do domu i tam spędził resztę dnia.

Na pytanie Sądu oskarżony wyjaśnił, iż podejrzewa, że pokrzywdzona oskarża go o kradzież z zemsty, bo oskarżony powiedział jej, że taki związek nie ma sensu, kiedy jedna strona okłamuje drugą. Oskarżony wyjaśnił, iż chciał uznać dziecko, ale nie może tego zrobić bo pokrzywdzona jest w związku małżeńskim. Oskarżony dodał, że nie było świadków tego zdarzenia a spotkanie miało miejsce przy ul. (...) na S.. To odludne miejsce zdziwiło oskarżonego, bo pokrzywdzona mieszka przy ul. (...).

Na pytanie obrońcy oskarżony wyjaśnił, iż wystąpił o zaprzeczenie ojcostwa. Wyjaśnił, iż pokrzywdzona wyobrażała sobie, że formalnie będzie mieszkać z dzieckiem z mężem a oskarżony miałby ją raz na jakiś czas zabierać do J.. Oskarżony wyjaśnił, iż E. J. powiedziała, że jak się na to nie zgodzi to nie zobaczy dziecka.

Na pytanie Prokuratora oskarżony wyjaśnił, iż pokrzywdzona zostawiła w jego domu jakieś swoje i dziecka rzeczy jak się wyprowadzała. Oskarżony dodał, że nie utrudniał pokrzywdzonej odebrania tych rzeczy. Następnie podtrzymał swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego.

Mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. W., że nie popełnił on zarzucanego mu przez oskarżyciela publicznego czynu z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. Oskarżony konsekwentnie i w sposób stanowczy zaprzeczył, aby zabrał w celu przywłaszczenia torbę z wózka z jej zawartością, w tym aparatem fotograficznym, dokumentami i pieniędzmi. Oskarżony potwierdził, iż miało miejsce jego spotkanie z pokrzywdzoną w dniu 28 lipca 2013 r. na jej prośbę na ul. (...). Spotkanie to odbyło się bez świadków. Dodał jednak, iż podczas tego spotkania nie dokonał zaboru rzeczy należących do pokrzywdzonej. Wyjaśnienia oskarżonego są jasne, logiczne i od początku konsekwentne. Oskarżony przedstawił taką samą wersję

wydarzeń zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem i od samego początku nie przyznawał się do winy. Jego wyjaśnień w żaden sposób nie można podważyć. Przesłuchana pokrzywdzona E. J. zeznała, że doszło do jej spotkania z oskarżonym w dniu 28 lipca 2013 r., twierdząc, iż to oskarżony miał dokonać kradzieży jej rzeczy robiąc jej w ten sposób na złość lub próbując zmusić ją do przyjechania po nie do J.. Analizując zeznania pokrzywdzonej Sąd podszedł do nich z dużą ostrożnością. Strony są ze sobą skłócone, pokrzywdzona w swoich zeznaniach próbuje przedstawić oskarżonego w złym świetle, twierdząc, iż kilkakrotnie składała na oskarżonego zawiadomienie na Policji, co jak wynika z informacji przesłanej przez Komisariat Policji W., nie jest prawdą. W końcu dziwnym wydaje się, iż pokrzywdzona pomimo kradzieży, jak twierdzi, dwóch kart do bankomatu, nie dokonała ich zastrzeżenia. U oskarżonego także podczas przeszukania nie znaleziono żadnego z przedmiotów, który miał być rzekomo ukradziony. Jednocześnie oskarżyciel publiczny nie wskazał żadnych innych dowodów na to, iż oskarżony A. W. dokonał zarzucanego mu czynu.

Pozostałym dowodom zgromadzonym w sprawie Sąd dał wiarę jako całkowicie zasługującym na uwzględnienie i nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu bez żadnych wątpliwości popełnienia przestępstwa określonego w treści art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

Odpowiedzialności z art. 278 § 1 i 5 k.k. podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą a także kartę uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego.

Odpowiedzialności z art. 275 § 1 k.k. podlega ten, kto posługuje się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe lub dokument taki kradnie lub go przywłaszcza.

W świetle postawionego oskarżonemu zarzutu w akcie oskarżenia, miał on w dniu 28 lipca 2013 r. we W. na ul. (...) dokonać kradzieży torby do wózka dziecięcego o wartości 20 zł, portfela skózanego o wartości 150 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 800 zł, aparatu fotograficznego marki (...) o wartości 800 zł, okularów korekcyjnych o wartości 500 zł, dowodu osobistego, karty bankomatowej (...), karty bankomatowej (...) oraz dokumentów medycznych dotyczących małoletniego J. J., czym miał spowodować straty o łącznej wartości 2.270 zł na szkodę E. J..

W świetle zebranego materiału dowodowego nie ma żadnego dowodu bezpośrednio udowadniającego twierdzenia oskarżyciela publicznego o kradzieży przez oskarżonego tych rzeczy. Oskarżyciel publiczny nie wskazał żadnego bezpośredniego świadka, ani żadnego innego dowodu, który w jakikolwiek sposób potwierdziłby ten fakt. Bezsprzeczne jest, iż oskarżony spotkał się z pokrzywdzoną w dniu 28 lipca 2013 r. na ul. (...). Bezsprzeczne również jest, iż strony były kiedyś w związku, mają wspólne dziecko i są ze sobą skonfliktowane z powodu nierozwiązanych spraw osobistych.

W związku z tym samo twierdzenie pokrzywdzonej, iż oskarżony miał dopuścić się takiego czynu, a zgłoszone przez nią na Komisariacie Policji dopiero po tygodniu, nie może zdaniem Sądu prowadzić do wniosku, iż oskarżony dopuścił się tego czynu. Tym bardziej że, w mieszkaniu oskarżonego po jego przeszukaniu, nie odnaleziono żadnych rzeczy które mogłyby pochodzić z przestępstwa, a jedynie aparat fotograficzny (...), który jak zeznała sama pokrzywdzona, należał do oskarżonego.

Z tego też powodu według oceny Sądu zastosowanie w niniejszej sprawie ma art. 5 § 2 kpk, który statuuje zasadę in dubio pro reo tj. iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Wobec powyższego trudno jednoznacznie, bez żadnych wątpliwości, na podstawie zebranego materiału dowodowego, stwierdzić bez żadnych wątpliwości, iż oskarżony A. W. we wskazanym dniu dokonał kradzieży na szkodę E. J. W ocenie Sądu nie można z samego faktu, iż oskarżony przebywał na ul. (...) we wskazanym dniu i widział się z pokrzywdzoną, wnioskować, że oskarżony dopuścił się przestępstwa kradzieży.

Istnienie zasady in dubio pro reo pociąga za sobą konieczność istnienia także zasady ciężaru dowodu, która funkcjonuje w procesie karnym jako zasada nie skodyfikowana, wynikająca z innych, wyraźnie ujętych w kodeksie zasad procesowych. Ciężar dowodu to powinność udowodnienia wysuwanych twierdzeń ze względu na własny interes procesowy, pod rygorem odrzucenia danego twierdzenia, czyli przegrania procesu. Zasadą postępowania karnego jest to, że ciężar dowodu obciąża oskarżyciela. Oskarżyciel musi zatem udowodnić zaistnienie czynu, wypełniającego znamiona określonego przestępstwa, sprawstwo oskarżonego oraz zdolność ponoszenia przez niego odpowiedzialności karnej („Kodeks Postępowania Karnego” Komentarz, Tomasz Grzegorzczak, III Wydanie rozszerzone i uzupełnione, Kraków 2004, str. 40-41).

Aktualny na gruncie obecnego ustawodawstwa jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 grudnia 1992 r. (WR 369/90, OSP 102/1992, poz. 12), który stanowi, iż jeżeli na rozprawie zachwiana zostanie wersja oskarżenia, gdyż w świetle zebranych dowodów nie da się bez obawy popełnienia pomyłki wykluczyć innej wersji zdarzenia, aniżeli przyjęta w akcie oskarżenia – nie jest dopuszczalne przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu czynu, albowiem w takiej sytuacji chroni go reguła in dubio pro reo.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy uznał, iż w żaden sposób nie można bez żadnych wątpliwości przypisać oskarżonemu popełnienie czynu z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. Z tego w związku Sąd w punkcie I wyroku uniewinnił oskarżonego.

W punkcie II części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.